Wielkie zmiany na placu Komuny

- Zieleń z alejami, ławkami i placem zabaw zamiast samej nawierzchni z parkingiem
- Parking wprawdzie też powstanie, na około 300-400 miejsc, ale zostanie ukryty po ziemią

Rewitalizacja

Wiesław Pierzchała
w.pierzchala@dziennik.lodz.pl

REPRODUKCJA GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

▶ Na placu będzie dużo zieleni, plac zabaw i trzy pawilony – z kawiarnią, informacją turystyczną i WC

Rewitalizacją zostanie objęty plac Komuny Paryskiej w centrum Łodzi, w rejonie skrzyżowania ul. Tuwima i ul. Sienkiewicza.

Obecnie jest tam skwer, parking i stacja benzynowa, która będzie przeniesiona, zaś w przyszłości miejsce to nareszcie zostanie przystosowane do wypoczynku mieszkańców i turystów.

- Plac jest brzydki, szpeci całe otoczenie i po prostu nie podoba się mieszkańcom. Wyraźnie brakuje tam przestrzeni do spędzenia wolnego czasu. To się zmieni - zapewnił Tomasz Piotrowski, szef komitetu sterującego rewitalizacją, podczas konferencji prasowej.

Dlatego pojawi się tam nowa nawierzchnia i aleje spacerowe z ławkami, zielenią, latarniami i placem zabaw. Do tego dojdą trzy estetyczne pawilony: z toaletą, kawiarnią i punktem informacji turystycznej. Ponadto nowe przejście między budynkami połączy plac Komuny Paryskiej z ul. Nawrot.

Prace na placu zaczną się w 2020 roku i pochłoną około miliona złotych, z których część będzie pochodzić z funduszy unijnych.

Drugi projekt dotyczący tego miejsca to budowa parkingu podziemnego na około 300-400 miejsc, który ma powstać we współpracy z prywatnym inwestorem.

- Będzie to jeden z czterech takich parkingów. Pozostałe zostaną zbudowane przy ul. Nawrot, al. Kościuszki i pod placem 4 Czerwca (przy gmachu Telewizji Polskiej u zbiegu ul. Narutowicza i Kilińskiego). Ich budowa pochłonie w sumie 10 - 15 mln zł - wyjaśnia Marcin Obijalski, dyrektor biura ds. rewitalizacji.

Była tam ślizgawka i miała powstać uczelnia, ale...

W XIX wieku, teren ten należał do Zgromadzenia Majstrów Tkackich i ciągnął się wzdłuż ul. Tuwima: od ul. Piotrkowskiej do ul. Sienkiewicza. Z czasem pojawiły się tam tak charakterystyczne budynki, jak kościół Podwyższenia św. Krzyża oraz pałac i fabryka Juliusza Heinzla.

I oczywiście efektowna siedziba majstrów tkackich przy ul. Tuwima 1/3, która stanęła w 1911 roku. Majstrowe spotykali się tam służbowo i towarzysko. Z czasem w budynku powstała znana restauracja „Tivoli", a następnie klub „Cabaret".

Plac pozostawał niezabudowany i wciąż przyciągał łodzian, bowiem latem kusił spacerami i zabawami, zaś zimą ślizgawką i jazdą na łyżwach. Wprawdzie pojawił się pomysł, aby w tym miejscu zbudować siedzibę Instytutu Politechnicznego, pierwszej łódzkiej uczelni, ale nic z niego nie wyszło. Za to w latach 30. XX stulecia postawiono tam wille i kamienicę w modnym wtedy stylu modernizmu.

Przełom nastąpił w czasach PRL, kiedy to w latach 50. plac otrzymał obecną nazwę i został podzielony na skwer, parking i stację benzynową. Trzy lata temu radni Prawa i Sprawiedliwości zaproponowali, aby patronem skweru został tragicznie zmarły podczas katastrofy smoleńskiej prezydent RP Lecha Kaczyński. I tak się stało, jednak po kilku tygodniach decyzja Rady Miasta została zmieniona i Lech Kaczyński przestał być patronem.●

©℗

Miliony na remonty przychodni

Zdrowie

Agnieszka Jędrzejczak
a.jedrzejczak@dzienniklodzki.pl

Ponad 10 milionów złotych wydało miasto na remonty miejskich przychodni zdrowia na Bałutach, a kolejne trzy miliony w pozostałych dzielnicach.

Miasto podsumowało swoje prace w ostatnich trzech latach. Odnowiono w tym czasie w sumie 13 budynków. Roboty zaczęto od przychodni „Tatrzańska", która dziś wchodzi w skład Miejskiego Centrum Medycznego „Górna". Był to projekt, który zrealizowano dzięki głosom mieszkańców w budżecie obywatelskim. Prace pochłonęły 824 tys. zł. Budynek po remoncie nie straszy już odpadającą farbą i tynkiem.

Dwa lata temu remontu doczekała się przychodnia na Widzewie, na którą wydano 709 tys. zł. W tym roku termomodernizację zakończono w Miejskim Centrum Terapii i Profilaktyki Zdrowotnej im. Chylińskiego i przychodni „Górna". Te inwestycje kosztowały 1,3 mln złotych.

W trakcie ocieplania, wymiany instalacji centralnego ogrzewania, drzwi oraz okien są jeszcze budynki należące do MCM „Bałuty". To najdroższa inwestycja, która pochłonie ponad 10 mln zł. Termomodernizacja ma zakończyć się w czerwcu. A do grudnia mają potrwać prace w MCM im. Jonschera, za prawie 3 mln zł. Dzięki temu zmniejszą się koszty utrzymania budynków. ●

Słuchowisko o legendarnym Bambino

Kultura

Jacek Losik
j.losik@dzienniklodzki.pl

W Łodzi powstaje pierwsze słuchowisko poświęcone gramofonowi Bambino. Przygotowuje je Joanna Szumacher, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, która otrzymała w tym roku stypendium artystyczne prezydenta miasta.

- Pomysł na słuchowisko powstał, gdy szukałam części zamiennych dla mojego gramofonu. Dowiedziałam się wtedy, że te urządzenia były produkowane w Łódzkich Zakładach Radiowych Fonica. To była moja inspiracja - mówi pani Joanna.

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

▶ Joanna Szumacher z gramofonem Bambino

Szczegółów fabuły słuchowiska absolwentka ASP na razie nie chce zdradzać. Wiadomo jednak, że przeplatać będzie się w nim historia chłopaka, który z małej wsi Kwiatków przeprowadził się do Łodzi oraz samego gramofonu Bambino. Płyta winylowa ze słuchowiskiem ma być wydana jesienią.

Stypendia artystyczne prezydenta miasta przyznawane są raz w roku w sześciu kategoriach, m. in. „muzyka". ● ©℗

Dni otwarte na porodówkach

Zdrowie

Liczba cesarskich cięć rośnie, więcej jest też kobiet z cukrzycą, która komplikuje ciążę. O tych i wielu innych problemach opowiedzą specjaliści.

Agnieszka Jędrzejczak
a.jedrzejczak@dzienniklodzki.pl

FOT. MACIEJ STANIK/ARCHIWUM

▶ W szpitalu im. Pirogowa dni otwarte będą przez cztery dni. W piątek i sobotę organizowane są także w Brzezinach

Szpitale ginekologiczno - położnicze organizują dni otwarte w swoich oddziałach. Lekarze opowiedzą o największych problemach w trakcie ciąży i doradzą, jak ten okres przeżyć najlepiej.

W szpitalu im. Pirogowa przy ul. Wileńskiej w Łodzi klinika położnicza będzie otwarta dla przyszłych mam od środy 19 kwietnia. W godz. 15-18 specjaliści, a wśród nich m.in. prof. Jacek Suzin i dr Marcin Kęsiak, opowiedzą m. in. o ostrych stanach chirurgicznych, opiece nad wcześniakami, czasie trwania ciąży i optymalnym momencie zgłoszenia się do lekarza. Dr Magdalena Berner-Trąbksa opowie o wskazaniach do cesarskiego cięcia i powikłaniach po nim, a położna Anna Różycka-Misiak przybliży metody łagodzenia bólu porodowego.

- To ważne, by kobieta otrzymała sprawdzone informacje od specjalistów, a nie z wyszukiwarki internetowej - mówi prof. Jarosław Kalinka, kierownik porodówki w szpitalu. - Kobiety obawiają się naturalnego porodu, liczba cesarskich cięć jest większa, mamy też więcej kobiet z cukrzycą, rodzą się duże dzieci. Problemów z ciążą jest coraz więcej.

W czwartek i piątek w tych samych godzinach specjaliści będą opowiadać o diecie, badaniach w ciąży, problemach psychologicznych przed i po urodzeniu dziecka, szczepieniach malucha oraz zadaniach osoby towarzyszącej przy porodzie.

W sobotę o godz. 11 prelekcja o bezpłatnej opiece nad noworodkiem.

Dni otwarte w piątek i sobotę (20 i 21 kwietnia) organizuje również oddział ginekologiczno-położniczy w szpitalu w Brzezinach. Tam także przygotowano wykłady specjalistów od godz. 14.30 do 18. Wśród prelegentów są m.in. dr Andrzej Łupiński, który powie o rodzajach porodu oraz dr Piotr Krawczyk - o chorobach zakaźnych.

Panie, które wcześniej zadeklarują swój udział w dniach otwartych, będą mogły skorzystać z bezpłatnej konsultacji ginekologicznej. Rejestracja od poniedziałku do piątku w godz. 12-15 pod nr: 46 874-20-02. Zapisywać się można do 18 kwietnia.

Wszystkie spotkania są bezpłatne. Szczegółowy program dni otwartych dostępny na www.dzienniklodzki.pl. ●